

DZIEŁO NA 10-LECIE ODY

Założycielem i dyrektorem ODA jest Stanisław Piotr Gajda, który od wielu lat promuje sztukę nowoczesną i wspiera twórców nie tylko lokalnych. Jego placówka od dekady jest ważnym punktem na mapie kulturalnej województwa łódzkiego.

Na jubileuszową wystawę zgłoszono tak wiele prac, że musiały one być eksponowane w dwóch miejscach. W galerii przy ulicy Sieradzkiej 8 zaprezentowali się następujący twórcy: Jan Dubrowin, Józef Jakubczyk, Włodzimierz Bobryk, Inna Bobryk, Ewa Ciszewska-Bombska, Henryk Trojan, Małgorzata Gletkier, Gabriela Szymańska-Kaczmarek, Maria Lauks, Magda Olszewska, Janusz Kucharski, Michał Szmigiel, Grzegorz Woźniacki, Tomasz Cieślik, Andrzej Hoffman, Czesław Abratkiewicz, Bogusław Maria Piasecki, Marek Miśkiewicz i Agnieszka Illinicz-Kiełkiewicz.

Natomiast w pomieszczeniach przy ul. Dąbrowskiego 5 zaprezentowali się bardziej awangardowi twórcy: Elżbieta Abratkiewicz, Jolanta Betnerowicz, Małgorzata Zadrożyńska, Dominik Woźniak, Juliusz Marweg, Wojciech Urbańczyk, Paulina Adaszek, Daniel Sołtysiak, Stanisław Piotr Gajda i Grupa Restauracja EUROPA.

Wystawa „Razem i osobno” pokazała dużą różnorodność piotrkowskich artystów, szeroką gamę ich twórczych poszukiwań. Niestety, poziom prac, w większości malarstwa, był bardzo różny. Widać, że niektórym zależało tylko, aby zaistnieć. Niewiele osób zjawilo się na wernisażu, co było zaskoczeniem, gdyż na otwarcia wystaw Jana Dubrowina, Ewy Ciszewskiej-Bombskiej, czy Włodzimierza i Inny Bobryków przychodziły tłumy. Prawdopodobnie przyczyną jest fakt, że jubileuszową wystawę organizowano w pośpiechu. Jej kurator Andrzej Hoffman informował twórców o niej zaledwie 2-3 tygodnie wcześniej.

Prawdziwym objawienie, dziełem, które przykuło uwagę wielu gości, był najnowszy gobelin Józefa Jakubczyka. Ten pochodzący z Poświętnego artysta mieszka i pracuje głównie we Francji, gdzie ma uznaną pozycję wśród twórców tkanin artystycznych. W tym roku obchodzi jubileusz 40-lecia pracy artystycznej. Jego nowe dzieło przedstawia bukiet kwiatów, a dobór barw i operowanie światłocieniem jest tak mistrzowskie, iż u widza może wywoływać wrażenie trójwymiarowości. - *Pracowałem nad tym gobelinem co najmniej cztery miesiące – powiedział Józef Jakubczyk. - Taka praca wymaga ogromnej precyzji i skupienia. To prawdziwa robota monstrum!*

Paweł Reising